# Vito Bambino, Bunkrów nie ma

Bo bunkrów nie ma
Ale też jest
Będę myślał o tym dniu wstecz
Gdym W słoiku mógł moment wieczkiem
Przykryć swoje przykre wiersze

Podaruje tylko tobie
Tylko tobie są
Więc weź je soebi schowaj
W wolnej chwil zobacz
Ile radości mi sprawia twoja morda

Świata koniec
I z powrotem z tobą
Jeszcze dalej
Jeszcze dużo dużo
Niech si epali
Niech się mury burza
Tyliśmy wytrwali
Wybaczali sobie syf

Uciekamy tam gdzie ty chcesz
jak bociany
Tylko zwołamy ekip
razem celebrować swoje życie